

Na końcu ulicy, w spokojnej okolicy
Stoi budynek z wejściem jak zameczek
Ta spora chatka to przedszkole Kubusia Puchatka

Przychodzą do niej dzieci, którym szybko czas leci
Gimnastykę ćwiczą oraz szybko liczą,
Angielskie słówka poznają i akademie upadania mają
Panie kucharki pysznie gotują, a na deser ciasto serwują

Z naszego okna balon nad Wisłą widzimy i na spacer do Smoka Wawelskiego
chodzimy

Przedszkolaki z czterech grup to prawdziwi przyjaciele, co zadają pytań wiele

Są ciekawi i odważni, wieicy duchem i zaradni